

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 13 kwietnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa P. S., M. S. i H. G.

przeciwko Towarzystwu Obrotu Nieruchomościami A. S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 13 kwietnia 2007 r.,

zażalenia strony pozwanej na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 27 października 2006 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie, pozostawiając wniosek strony pozwanej o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego do rozstrzygnięcia Sądowi Apelacyjnemu w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 27 lipca 2005 r. Sąd Okręgowy w W., uwzględniając częściowo powództwo w zakresie, w jakim pozwani nie zwrócili stronie powodowej kwoty podwójnego zadatku, zasądził w punkcie I wyroku kwotę 186 092 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 3 kwietnia 2003 r., w punkcie II oddalił powództwo co do kwoty 13 908 zł. oraz co do ustawowych odsetek od dnia 1 do dnia 3 kwietnia 2003 r., a w punkcie III zasądził od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 15 200 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik pozwanych wskazując wartość przedmiotu zaskarżenia w kwocie 186 092 zł. i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w punktach I i III i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa uwzględnionego przez Sąd pierwszej instancji we wskazanych wyżej punktach, ewentualnie o uchylenie w tych punktach zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenia kosztów procesu. Podstawę zarzutów apelacji stanowi twierdzenie o niezawinionym przez pozwanych niedojściu umowy do skutku.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 27 października 2006 r. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację na podstawie art. 373 w zw. z art. 370<sup>1</sup> k.p.c., uznając, że nie spełnia ona wymogu art. 368 k.p.c. właściwego określenia, czy zaskarża wyrok w całości czy w części. W ocenie Sądu nie można tego domniemywać na podstawie wskazanej wartości przedmiotu zaskarżenia skoro wyrok dotyczy świadczenia podzielnego, a pozwani nie muszą skarżyć całego niekorzystnego dla nich orzeczenia. Nie wyznacza też granic apelacji jej wnioski o uchylenie lub zmianę wyroku, bowiem granice zaskarżenia powinny być określone w apelacji jednoznacznie, czego nie spełnia nieprawidłowy wniosek apelacyjny, który nie wskazuje czy żąda zmiany lub uchylenia wyroku w zakresie uwzględnionego powództwa w całości czy w części oraz posługuje się błędnym zwrotem żądając „uchylenia” zamiast „zmiany” zaskarżonego wyroku.

W zażaleniu na powyższe postanowienie skarżący zarzucając naruszenie art. 368 §1 pkt.1 i 5 k.p.c. oraz art. 370<sup>1</sup> i art. 373 k.p.c. podnieśli, że mimo drobnych uchybień w zakresie użytych sformułowań, ze wskazanej wartości przedmiotu zaskarżenia oraz z wniosków apelacyjnych jednoznacznie wynika zakres zaskarżenia wyroku Sądu pierwszej instancji, a zatem nie było podstaw do odrzucenia apelacji. Wnosili o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie ulega wątpliwości, że apelacja wniesiona przez zawodowego pełnomocnika pozwanych nie zawiera werbalnego określenia, czy orzeczenie Sądu pierwszej instancji zaskarża w całości czy w części oraz w jakiej części, choć ze względu na treść rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji oraz wymóg art. 368 §1 pkt.1 k.p.c. powinna wskazanie takie zawierać.

Jednakże, wbrew odmiennej ocenie Sądu Apelacyjnego, zarówno z wniosków apelacyjnych, jak i z treści apelacji i wskazanej wartości przedmiotu zaskarżenia, wynika jednoznacznie i wprost, bez konieczności szczegółowej ich analizy, zakres zaskarżenia wyroku Sądu pierwszej instancji. Oczywiście jest bowiem, bez konieczności szczegółowego badania treści apelacji, że wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżony został w części uwzględniającej powództwo, co do całości tego rozstrzygnięcia, oraz w części orzekającej o kosztach procesu. Ustalenia tego bez wątpienia nie utrudnia mylne użycie zwrotu „wnoszę o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt. I i III i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa uwzględnionego przez Sąd I instancji we wskazanych wyżej punktach” zamiast: „wnoszę o zmianę zaskarżonego wyroku (...) przez oddalenie powództwa”.

Zgodnie z utrwalonym już stanowiskiem Sądu Najwyższego, jeżeli bez szczegółowego badania treści apelacji, w sposób oczywisty wynika z niej zakres zaskarżenia wyroku Sądu pierwszej instancji, oznaczenie w apelacji zaskarżonego wyroku bez wskazania zakresu zaskarżenia, nie uzasadnia odrzucenia apelacji na podstawie art. 370<sup>1</sup> w zw. z art. 368 § 1 pkt. 1 k.p.c., bowiem stanowi jedynie oczywistą omyłkę w sformułowaniu tego elementu apelacji (porównaj

postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r. V CZ 25/06, z dnia 17 listopada 2006 r. V CZ 78/06, z dnia 29 listopada 2006 r. II CZ 83/06 i z dnia 25 stycznia 2007 r. V CZ 112/06 nie publ.).

Wobec tego, że taka sytuacja zachodzi w rozpoznawanej sprawie, Sąd Najwyższy podzielając wyżej wskazane stanowisko, uchylił zaskarżone postanowienie, pozostawiając Sądowi Apelacyjnemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 398<sup>16</sup> w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.).